

# Agnieszka Chmielowiec

---

## Źródła prawa międzynarodowego : zagadnienia wstępne

---

Roczniki Administracji i Prawa 13, 89-101

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ŹRÓDŁA PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO – ZAGADNIENIA WSTĘPNE

Przez stulecia kwestia wzajemnych relacji między prawem międzynarodowym a prawem krajowym nie wzbudzała większego zainteresowania, fakt ten był ściśle skorelowany z tym, że działały one na różnych płaszczyznach. Prawo krajowe regulowało stosunki wewnętrzne w państwie, zaś międzynarodowe było głównie prawem wojny, traktatów pokojowych oraz układów sojuszniczych. Obecnie w zasadzie nie ma już dziedziny, której prawo międzynarodowe nie obejmowałoby swoimi regulacjami, dlatego też zagadnienie miejsca i roli norm prawnomiędzynarodowych w wewnętrznym porządku prawnym ma dziś coraz większe znaczenie praktyczne<sup>1</sup>. Dotyczy to zarówno sfery gospodarki, relacji dyplomatycznych i konsularnych, norm dotyczących przestrzeni kosmicznej, prawa konfliktów zbrojnych<sup>2</sup>, a w szczególnym stopniu ochrony praw człowieka (jednostki lub określonej zbiorowości, np. mniejszości)<sup>3</sup>. Zatem dziś z całą pewnością można stwierdzić, że oderwanie tych dwóch porządków prawnych od siebie jest niemożliwe – zresztą zabieg ten pozostaje jedynie rozważaniem na płaszczyźnie teoretycznej, gdyż główną funkcją regulacji międzynarodowych było (i wydaje się, że w dużej mierze nadal jest) intensywne zespolenie wspólnie przyjętych norm wszystkich państw demokratycznych.

Niezwykle ważną kwestią, niezbędną aby zrozumieć istotę prawa międzynarodowego, są podstawy jego obowiązywania. W doktrynie ukształtowały się trzy zasadnicze teorie: naturalistyczna, pozytywistyczna i solidarystyczna.

Pierwsza porównuje państwo do istoty ludzkiej, posiadającej prawa przysługujące mu z samego faktu istnienia, ponadto prawa te nie są przez nikogo nadawane, a więc nie mogą być państwu zabrane ani też naruszone (tzw. prawa zasadnicze państwa). Według teorii naturalistycznej obowiązywanie prawa międzynarodowego nie jest zależne od woli państwa, lecz od woli boskiej, nakazu rozumu i logiki, przyrodzonego i odwiecznego porządku rzeczy. Artykuł 8 Karty Organizacji Państw

---

\* mgr

<sup>1</sup> Świadczą o tym liczne publikacje z tej dziedziny: J. Barcz, R. Hara, J. Stańczyk (red.), *Włączenie prawa międzynarodowego do prawa krajowego w konstytucjach i praktyce wybranych państw*, Warszawa 1988; W. Czapliński, *Z praktyki stosowania prawa międzynarodowego w polskim systemie prawnym*, „Państwo i Prawo” 1998, nr 2; S. Kazimierczak, *Próba typologii stosunków prawa międzynarodowego do prawa wewnętrznego*, „Acta Universitas Wratislavenensis”, Prawo nr 206, 1992; S. Kazimierczak, *Próba typologii stosunków prawa międzynarodowego do prawa wewnętrznego*, „Acta Universitas Wratislavenensis”, Prawo nr 223, 1993; M. Masternak-Kubiak, *Umowa międzynarodowa w prawie konstytucyjnym*, Warszawa 1997; C. Miłk, *Porządek międzynarodowy a porządek krajowy w dziedzinie praw człowieka*, „Państwo i Prawo” 1995, nr 7; R. Szafarz, *Skuteczność norm prawa międzynarodowego w prawie wewnętrznym w świetle nowej konstytucji*, „Państwo i Prawo” nr 1, 1998; T. Wasilewski, *Stosunek wzajemny: porządek międzynarodowy, prawo międzynarodowe, europejskie prawo wspólnotowe, prawo krajowe*, Toruń 2004.

<sup>2</sup> Zwane też prawem humanitarnym.

<sup>3</sup> Wolfgang Friedman w swej książce *Law in a changing society* podkreśla dynamizm zmian prawa międzynarodowego w ujęciu socjologicznym, prezentuje interakcje zachodzące między zmianami społecznymi a prawnymi, oraz ukazuje ścisłą współzależność prawa międzynarodowego i wpływ jego partykularnych dziedzin na rozwój społeczny, technologiczny i ekonomiczny.

Amerykańskich<sup>4</sup> stanowi, że „prawa zasadnicze państw nie mogą doznawać uszczerbku w jakikolwiek sposób”. Katalogu praw zasadniczych państwa te nie ustaliły, ale na postawie kolejnego artykułu wspomnianej Karty wspólnie uznawanymi prawami są m.in.: prawo do obrony niepodległości i integralności, prawo do wydawania ustaw, prawo do organizowania administracji<sup>5</sup>. Przedstawiciele tego nurtu (na czele z Hugo Grocjuszem, a właściwie Huigh de Grootem, nazywanym ojcem prawa międzynarodowego) wychodzili z założenia, iż nie ma społeczności ludzkiej bez odpowiadającego jej systemu norm prawnych, i że to wszystkie poszczególne systemy tworzą jedną, kompletną całość, opartą na podporządkowaniu systemów niższych wyższym, a zatem następuje jedność we wszystkich swych częściach. W teorii pozytywistycznej, zwanej neopoztywistyczną czy też woluntarystyczną, podstawą obowiązywania prawa międzynarodowego jest wola państw, która znajduje swój wyraz w umowach lub zwyczajach międzynarodowych. W myśl zasady dobrej wiary państwo, przyjmujące obowiązki z własnej woli, wyraża na to swoją zgodę i tak kreuje zobowiązanie międzynarodowe, które jest już niezależne od jego zgody. Koncepcje pozytywistyczne związane są głównie z nazwiskami: G.F. Martens, G. Jellinek, a także H. Kelsen<sup>6</sup>. Hans Kelsen, twórca tzw. „czystej teorii prawa”, postulował, że prawo powinno być analizowane empirystycznie w odłączeniu od wszelkich elementów etycznych, gdyż prawo stworzone przez człowieka musi być rozpatrywane jako praktyczna rzeczywistość, a wszelkie spekulacje metafizyczne prawa naturalnego należy odrzucić<sup>7</sup>. Definiował on prawo wyłącznie w kategoriach prawnych i unikał jakichkolwiek elementów sprawiedliwościowych, politycznych, socjologicznych, historycznych – skupiał się na teorii, która miała na celu budowę logicznej struktury, opartej na ocenie formalnej. Prawo według tej teorii miało być wyłącznie nauką normatywną, czyli taką, która złożona była z reguł tworzących normy postępowania.

Podstawą teorii solidarystycznej – jak sama nazwa wskazuje – jest solidarność państw. W praktyce jednak dostrzegalna jest tendencja przedkładania interesów własnych państw nad solidarność globalną czy nawet grupową, co powoduje, że teoria ta pozostaje jedynie pewną postawą oczekiwaną we wzajemnych stosunkach międzynarodowych. Niemniej jednak do zasady solidarności odwołuje się szereg doniosłych dokumentów. A jak słusznie podkreśla L. Gelberg, to dynamiczny postęp współczesnej techniki rzutuje na kształtowanie się zespołu stosunków, których nie można uregulować jedynie ustawodawstwem poszczególnych państw, lecz wymagają ich ściślejszej współpracy<sup>8</sup>. Ta ekonomiczna konieczność ustanowienia i rozwoju stosunków między państwami, w niemal każdej dziedzinie jest jedną ze zmiennych, determinujących tak dynamiczny rozwój prawa międzynarodowego.

Przedmiotem norm omawianego porządku prawnego są relacje między jego podmiotami<sup>9</sup>. Początkowo „wzajemna zależność państw wytworzyła pojęcie społeczności międzynarodowej, w ramach której współżycie państw jest regulowane przez prawo międzynarodowe”<sup>10</sup>. Zaś

<sup>4</sup> Organizacja Państw Amerykańskich (OPA), powstała w 1948 r. na IX panamerykańskiej konferencji w Bogocie, gdzie 21 państw amerykańskich przyjęło Kartę i przekształciło Unię Panamerykańską w OPA. Karta OPA weszła w życie w 1951 r., modyfikowana w 1967 i 1985 r. OPA jest organizacją regionalną, w ramach systemu ONZ, obejmuje obecnie wszystkie kraje obu Ameryk (35), siedzibą jest Waszyngton. Karta OPA wyznacza następujące zadania: zapewnianie pokoju i bezpieczeństwa, pokojowej drogi rozstrzygnięcia sporów, organizowanie wspólnych działań w przypadku agresji, służenie rozwojowi gospodarczemu, społecznemu i kulturalnemu państw regionu; źródło: [http://portalwiedzy.onet.pl/8896,,,organizacja\\_panstw\\_amerkanskich,haslo.html](http://portalwiedzy.onet.pl/8896,,,organizacja_panstw_amerkanskich,haslo.html)

<sup>5</sup> J. Białocerkiewicz, *Prawo międzynarodowe publiczne. Zarys wykładu*, TNOiK Toruń, 2007, s. 32-33.

<sup>6</sup> M. Masternak-Kubiak, *Przestrzeganie prawa międzynarodowego w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Zakamycze 2003, s. 21.

<sup>7</sup> H.L.A. Hart, *Positivism and the Separation of Law and Morale*, Harvard Law School, 1958, s. 71.

<sup>8</sup> L. Gelberg, *Zarys prawa międzynarodowego*, Warszawa 1977, s. 15.

<sup>9</sup> „Zakres rzeczowy prawa międzynarodowego nie jest niezmienny, lecz odpowiada strukturze społeczności międzynarodowej danego okresu”, op. cit., s. 35.

<sup>10</sup> A. Klafkowski, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1979, s. 19.

w dzisiejszych czasach im bardziej zacieśniają się stosunki między państwami, tym większa występuje potrzeba ich unormowania, właśnie na płaszczyźnie prawa międzynarodowego. Zobowiązania wynikające z prawa międzynarodowego można podzielić na dwie zasadnicze kategorie. Do pierwszej z nich zaliczyć można wszelkie umowy dwustronne (realizowane na zasadzie wzajemności), zobowiązania oparte na porozumieniach wielostronnych czy też na normach zwyczajowych. Charakterystycznym przykładem normy drugiego typu są prawa człowieka – w przypadku naruszenia tego rodzaju norm *erga omnes*, które są ważne z punktu widzenia całej społeczności międzynarodowej<sup>11</sup>.

Warto więc wyraźnie uwypuklić, że „merytorycznie najważniejszymi zadaniami stojącymi współcześnie przed prawem międzynarodowym są: utrzymywanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, zapewnienie rozwoju stosunków społeczno-gospodarczych na całym świecie, przyspieszenie rozwoju gospodarczego, a przez to przyczynienie się do stopniowego wyrównywania dysproporcji między państwami liczącymi się gospodarczo na arenie międzynarodowej, a tymi, które nadal dążą do pełniejszego wykorzystania swojego potencjału gospodarczego”<sup>12</sup>. Założenia są bardzo ambitne i w świecie ciągłych przemian, gdzie coraz to nowsze zjawiska globalne, takie jak promocja ochrony środowiska jako obowiązek obecnego pokolenia czy zagrożenia wynikające z terroryzmu wymagają elastycznego podejścia, co zapewne zaowocuje kolejnymi normami międzynarodowymi – z perspektywy czasu ocenimy, czy przepisy te spełniły swoją funkcję.

Przechodząc do meritum rozważań, muszę zaakcentować, że źródła prawa międzynarodowego klasyfikowane są przeważnie w odniesieniu do kilku różnych aspektów, lecz w nauce prawa międzynarodowego tematykę źródeł prawa najczęściej (klasycznie) przedstawia się w trzech różnych ujęciach: 1) Źródła prawa w ujęciu materialnym – rozumiane jako zespół czynników, w których powstawała konkretna norma prawna. Jako przykład można więc podać: stosunki społeczne, ekonomiczne, ideologiczne, współpracę, współzawodnictwo i walkę państw, które to w wyniku różnych, a nierzadko też sprzecznych interesów, doprowadziły do powstania określonych norm prawa międzynarodowego. Z samej jednak istoty tegoż prawa wynika, że jedno państwo nie może tworzyć prawa międzynarodowego, a może to uczynić wyłącznie przy współpracy z większą liczbą podmiotów prawa międzynarodowego<sup>13</sup>. Takie źródła materialne prawa międzynarodowego wymagają oczywiście aktu formalnego, aby mogły stać się normą prawną tegoż porządku. Badanie procesu powstawania norm prawa międzynarodowego jest niezwykle ważne dla zrozumienia ich znaczenia i treści, wykracza jednak poza rozważania ściśle prawnicze i wkracza w zakres stosunków międzynarodowych oraz polityki międzynarodowej.

2) Źródła prawa w znaczeniu formalnym – określane są jako formy wyrażania woli państw: umowy międzynarodowe, prawo zwyczajowe, akty jednostronne etc.

3) Źródła prawa w znaczeniu poznawczym – w tym sensie doktryna określa je jako dokumenty historyczne, zbiory dokumentów, zbiory umów międzynarodowych, urzędowe dzienniki ustaw poszczególnych państw, zbiory praktyki państw w dziedzinie stosunków międzynarodowych, podręczniki prawnicze etc. Są to więc wszystkie zbiory, w których można zaznajomić się z normami prawa międzynarodowego<sup>14</sup>. W doktrynie można spotkać wiele innych klasyfikacji, niemniej jednak

<sup>11</sup> W. Czaplński, A. Wyrozumka, *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, Warszawa 2004, s. 3-4

<sup>12</sup> W. Góralczyk, S. Sawicki, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2009, s. 18.

<sup>13</sup> Dla przejrzystości wyводу w dalszej części pracy państwo będzie niejako przedstawicielem także innych podmiotów prawa międzynarodowego.

<sup>14</sup> Opracowane na podstawie typologii w: A. Klafkowski, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1979, s. 68 oraz J. Białocerkiewicz, *Prawo międzynarodowe publiczne. Zarys wykładu*, Toruń, 2007, s. 68-69.

najczęściej termin „źródła prawa międzynarodowego” używany jest w znaczeniu formalnym, właśnie jako ściśle określona forma prawna. W nauce nie ma zbieżności poglądów na temat tego, jakie można wyodrębnić formalne źródła prawa międzynarodowego. Przez lata nawet spierano się co do ich istnienia w ujęciu prawnym. Pierwsze wyczerpujące dowody istnienia źródeł prawa międzynarodowego przedstawiono dopiero pod koniec XIX wieku, wskazując na realnie istniejące ówczesne dokumenty, które zawierały unormowania prawnomiędzynarodowe. Z czasem podjęto także próby abstrakcyjnego uregulowania zagadnienia źródeł prawa międzynarodowego w traktatach kodyfikujących poszczególne działy prawa międzynarodowego, przykładowo można wymienić tu wstęp do tzw. Deklaracji Martensa z 1899 r.<sup>15</sup> oraz art. 7 nieratyfikowanej, mającej tylko znaczenie historyczne, konwencji haskiej o ustanowieniu Międzynarodowego Trybunału Łupów<sup>16</sup>. Wobec niemożności skodyfikowania przepisów prawa narodów zwycięskie w I wojnie światowej mocarstwa utworzyły<sup>17</sup>, będący pod auspicjami Ligi Narodów, Stały Trybunał Sprawiedliwości Międzynarodowej. Jego statut zawierał wyczerpującą listę norm i źródeł, które Trybunał miał stosować. Katalog ten był tak ważny w dziejach rozwoju prawa międzynarodowego, że w niemal niezmiennym brzmieniu został powtórzony w statucie Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości z 26 czerwca 1945 r., stanowiącego przecież załącznik do Karty Narodów Zjednoczonych<sup>18</sup>.

Ze względu na brak prawnie wiążącego, pełnego wykazu źródeł prawa to powszechnie, aczkolwiek nie do końca słusznie, za punkt wyjścia przyjmuje się art. 38 ust. 1. statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości jako pewnego rodzaju nieformalny katalog źródeł prawa międzynarodowego<sup>19</sup>. Zgodnie z tym artykułem Trybunał, którego zadaniem jest podjęcie decyzji zgodnie z prawem międzynarodowym, w sporach przedłożonych mu stosuje:

- 1) konwencje międzynarodowe, ogólne lub szczególne, ustanawiając przepisy wyraźnie uznane przez państwa spór wiodące;
- 2) zwyczaj międzynarodowy jako dowód ogólnej praktyki przyjętej przez prawo;
- 3) ogólne zasady prawa, uznane przez narody cywilizowane;
- 4) z zastrzeżeniem postanowień artykułu 59 (decyzja MTS ma moc wiążącą tylko konkretne strony w konkretnym przypadku), orzeczenia sądowe i poglądy, posiadających wyższe kwalifikacje, pisarzy różnych narodów w zakresie prawa międzynarodowego, jako pomocniczy środek ustalania norm prawa<sup>20</sup>.

<sup>15</sup> Wstęp do IV Konwencji haskiej: „Zanim bardziej wyczerpujący kodeks praw wojennych będzie mógł być ułożonym (...) [to] w wypadkach, nieobjętych przepisami obowiązującymi, przyjętymi przez nie, ludność i strony wojujące pozostają pod opieką i władzą zasad prawa narodów, wypływających ze zwyczajów ustanowionych między narodami cywilizowanymi oraz z zasad humanitarności i wymagań społecznego sumienia”; źródło: [http://www.msw.gov.pl/ftp/OCK/dokumenty\\_Prawo\\_MPH/1907\\_18\\_X\\_IV\\_konwencja\\_haska.pdf](http://www.msw.gov.pl/ftp/OCK/dokumenty_Prawo_MPH/1907_18_X_IV_konwencja_haska.pdf)

<sup>16</sup> Mówiła ona, że trybunał ma stosować przede wszystkim postanowienia traktatów obowiązujących między stronami, a w przypadku braku takich postanowień nakazywała stosowanie „reguł prawa międzynarodowego”, rozumiejąc przez nie tzw. „reguły ogólnie uznane”. Istotnym brakiem był brak wskazówek ustalania owej normy ogólnie przyjętej, w przypadku zaś niemożności odwołania się do reguł ogólnie uznanych trybunał miał orzekać wedle „ogólnych zasad sprawiedliwości i słuszności” – mimo że Międzynarodowy Trybunał Łupów nigdy nie powstał, regulacja ta była niezwykle istotnym odwołaniem do dzisiejszych norm takich jak choćby *ius cogens*. Źródło: L. Ehrlich, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa, 1958, s. 21.

<sup>17</sup> 16 grudnia 1920 r.

<sup>18</sup> Sam Statut początkowo został bezpośrednio uznany przez większą liczbę państw niż sama Karta. Na podstawie: A. Klafkowski, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1979, s. 21.

<sup>19</sup> Choć M.N. Shaw nazywa wyczerpującą listę art. 38 ust. 1 Statutu MTS „jako generalnie akceptowalną”, to w polskiej doktrynie nie mogłam doszukać się podobnej aprobaty dla uznania tego katalogu źródeł prawa międzynarodowego jako normatywne ujęcie omawianego zagadnienia; M.N. Shaw, *International Law*, Cambridge 2003, s. 66.

<sup>20</sup> Źródło: <http://www.icj-cij.org/documents/index.php?p1=4&p2=2&p3=0>; przy pomocy: [www.translate.google.pl](http://www.translate.google.pl)

Należy jednak pamiętać, że literalna wykładnia tego przepisu wskazuje, że jest to jedynie wykaz źródeł orzekania Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, na których powinien opierać się Trybunał w swoich orzeczeniach. Katalog ten jest kontrowersyjny, jeśli chodzi o kolejność i hierarchię, oraz niekompletny, gdyż nie uwzględnia wszystkich współcześnie stosowanych źródeł prawa, a omawiany artykuł wymienia jedynie przykładowe normy prawne lub sposoby ich ustalania, na podstawie których Trybunał może wyrokować. „Z prawnego punktu widzenia art. 38 ma zatem znaczenie tylko [dla] MTS i tylko celem ustalenia, czy istnieje norma prawa międzynarodowego, mająca zastosowanie w danej sprawie spornej i w stosunku do określonych (...) [podmiotów]”<sup>21</sup>. Taki właśnie pogląd reprezentowany jest powszechnie w polskiej doktrynie<sup>22</sup>. Mimo to w nauce prawa międzynarodowego, jak również i w praktyce, przyjęto założenie, że art. 38 statutu MTS jest pewnego rodzaju podstawą systematyki źródeł prawa, być może dlatego, iż jest to jedyny katalog odzwierciedlający ewolucję prawa od 1920 r. do stanu obecnego oraz – spoglądając na tę problematykę w ujęciu sensu largo – jako jedyny też odbierany jest z tak powszechną aprobatą.

Dlatego też we wstępie do Karty Narodów Zjednoczonych sformułowane jest podstawowe założenie dotyczące motywów określenia źródeł międzynarodowego porządku prawnego: „My, ludy Narodów Zjednoczonych, zdecydowane uchronić (...), przywrócić wiarę w podstawowe prawa człowieka (...), stworzyć warunki, w których będzie mogła panować sprawiedliwość i poszanowanie zobowiązań opartych na traktatach i innych źródłach prawa międzynarodowego (...) postanowiliśmy zespolić nasze wysiłki dla osiągnięcia tych celów”<sup>23</sup>. W tym miejscu należy również podkreślić, że formalne źródła prawa międzynarodowego nie stanowią hierarchicznie uporządkowanego systemu. Można mówić co najwyżej o bezwzględnie obowiązującej mocy norm powszechnych (*ius cogens*<sup>24</sup> czy też *erga omnes*<sup>25</sup>), z którymi to inne normy muszą być zgodne. Trzeba także pamiętać o szczególnej pozycji unormowań zawartych w Karcie Narodów Zjednoczonych<sup>26</sup>. Nadrzędność ta wynika bezpośrednio z art. 103 samej Karty: „W razie sprzeczności między zobowiązaniami członków Organizacji Narodów Zjednoczonych, wynikającymi z niniejszej Karty,

<sup>21</sup> A. Klafkowski, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1979, s. 70.

<sup>22</sup> Np. przez: A. Wyrozumską i W. Czaplińskiego, A. Klafkowskiego, C. Berezowskiego, L. Gelberga.

<sup>23</sup> <http://lex.pl/bap/student/Dz.U.1947.23.90.html>

<sup>24</sup> Normy *ius cogens* to normy o znaczeniu tak istotnym dla społeczności międzynarodowej, że posiadają one moc bezwzględną i nie mogą być uchylone inną normą prawa międzynarodowego (zarówno umowną, jak i zwyczajową) niemającą charakteru *ius cogens*. Normy te zwane są też: bezwzględnie obowiązującymi, imperatywnymi bądź peremptoryjnymi normami prawa międzynarodowego. Art. 53 Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów (Dz.U. 1990 nr 74 poz. 439) stanowi, że „w rozumieniu niniejszej konwencji imperatywną normą powszechnego prawa międzynarodowego jest norma przyjęta i uznana przez międzynarodową społeczność jako całość, za normę, od której żadne odstępstwo nie jest dozwolone i która może być zmieniona jedynie przez późniejszą normę powszechnego prawa międzynarodowego o tym samym charakterze”. Nie ma klarownego, wyczerpującego katalogu tych norm, ale zalicza się do nich przede wszystkim podstawowe zasady prawa międzynarodowego, m.in.: zakaz groźby lub użycia siły w stosunkach międzynarodowych, zakaz interwencji w sprawy innego państwa, prawo narodów do samostanowienia; na podstawie: J. Barcik, T. Srogosz, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2007, s. 82.

<sup>25</sup> Jest to szersze pojęcie niż *ius cogens*. „Norma skuteczna *erga omnes* to norma ustanowiona nie w celu ochrony indywidualnego interesu, lecz ochrony ważnego interesu wspólnego – niektórych państw lub wszystkich państw. Normy *ius cogens* są normami skutecznymi *erga omnes*, ustanowione są bowiem w interesie całej społeczności międzynarodowej. Normami skutecznymi *erga omnes* mogą być również normy ustanowione przez określoną grupę państw – np. zakaz prób z bronią jądrową na Antarktyce – pod warunkiem wszelako ich zaakceptowania przez społeczność międzynarodową. Źródło: W. Czapliński, A. Wyrozumską, *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, Warszawa 1999, s. 22-23.

<sup>26</sup> Karta została podpisana 26 czerwca 1945 roku w San Francisco na Konferencji Narodów Zjednoczonych, stronami Karty są państwa członkowskie ONZ. Polska ratyfikowała Kartę 24 października 1945 r. i w tym dniu KNZ weszła w życie w stosunku do Polski (Dz.U. z 1947 r. Nr 28, poz. 90), por. M. Masternak-Kubiak, *Przestrzeganie...*, s. 30.

a ich zobowiązaniami wynikającymi z jakiegokolwiek innego porozumienia międzynarodowego przeważają zobowiązania wynikające z niniejszej Karty<sup>27</sup>. To pierwszeństwo zobowiązań zostało potwierdzone także w wielu umowach międzynarodowych, na przykład w art. 7 Traktatu Północnoatlantyckiego, a także w licznych orzeczeniach Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości. Ze względu na tę pragmatyczną rolę, jaką odgrywa Karta Narodów Zjednoczonych, określana jest ona często mianem konstytucji stosunków międzynarodowych.

Art. 38 statutu MTS na pierwszym miejscu wymienia umowy międzynarodowe. Nie ma w tym nic nadzwyczajnego, gdyż niewątpliwie największy strumień norm prawa międzynarodowego płynie z zawieranych przez państwa, organizacje międzynarodowe i inne podmioty tego prawa umów międzynarodowych. Umowa jest bowiem współcześnie najczęściej stosowaną techniką zaciągania zobowiązań międzynarodowych i ustanawiania reguł normatywnych<sup>28</sup>. Kwestie dotyczące umów międzynarodowych są regulowane przez tzw. prawo traktatów, które obejmuje normy prawne, określające tryb zawierania, warunki ważności, skuteczności, jak i wygasania umów międzynarodowych. Umowy międzynarodowe są także najstarszą formą zaciągania zobowiązań międzypaństwowych. Analizując omawiany artykuł statutu MTS, należy zwrócić także uwagę na sformułowanie z ust. 1: „konwencje międzynarodowe, ogólne lub szczególne, ustanawiając przepisy wyraźnie uznane przez państwa spór wiodące...”. Umowa międzynarodowa jest bowiem wynikiem wyraźnego wyrażenia woli układających się stron (nie oznacza to jednak, że musi zawsze przybrać formę pisemną) oraz aktem dwustronnym lub też wielostronnym. Objaw woli jednakże nie może być domniemany, musi być wyraźny i niebudzący wątpliwości. Podmioty, które umowę zawarły lub do niej przystąpiły, są nią związane. Fundamentalną zasadą prawa międzynarodowego jest *pacta sunt servanda* (obecnie interpretowana jako odnosząca się nie tylko do umów międzynarodowych, ale także do wszystkich innych zobowiązań międzynarodowych). Jest to doskonały przykład kształtowania się normy zwyczajowej prawa międzynarodowego, która dziś powszechnie uznana jest za gwarancję stałości i pewności obrotu międzynarodowego. Zdaniem R. Kwietnia „stanowi ona formalną gwarancję efektywności całego systemu prawa międzynarodowego, wskazując na konieczność wypełniania zobowiązań wynikających tak z powszechnego, jak i partykularnego prawa międzynarodowego. Jest niezbędną przesłanką międzynarodowego ładu prawnego i z tego [właśnie przyp. aut.] względu uznaje się ją za jedną z podstawowych zasad prawa międzynarodowego. We współczesnym prawie międzynarodowym zwyczajowy charakter normy *pacta sunt servanda* znalazł konkretyzację w wielu umowach międzynarodowych, jak również w aktach ‘miękkiego’ prawa międzynarodowego<sup>29</sup> (w tzw. *soft law*, czyli w uchwałach organizacji międzynarodowych, uchwałach z konferencji międzynarodowych czy porozumieniach między państwami, które są niewiążące prawnie). Także Karta Narodów Zjednoczonych uznaje normę *pacta sunt servanda* za jedną z głównych zasad, określającą działalność państw członkowskich ONZ (art. 2 ust. 2). Jej znaczenie podkreślają też, uznając ją za jedną z najważniejszych norm prawnomiędzynarodowych, inne doniosłe akty prawa międzynarodowego, np. Karta praw i obowiązków ekonomicznych państw. Ścisłe skorelowany z tą zasadą jest fakt, iż państwo nie może powołać się na swoje ustawodawstwo wewnętrzne (nawet konstytucję) w celu uchylecia się od wypełniania zobowiązań międzynarodowych<sup>30</sup>, w których kreacji przecież uczestniczyło. Tak więc zasada *pacta*

<sup>27</sup> <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19470230090>

<sup>28</sup> W. Czapliński, A. Wyrozumska, *Prawo międzynarodowe publiczne...*, s. 28.

<sup>29</sup> R. Kwiecień, *Miejsce umów międzynarodowych w porządku prawnym państwa polskiego*, Warszawa 2000, s. 41.

<sup>30</sup> Art. 27 Konwencji wiedeńskiej z 1969 r. o prawie traktatów.

*sunt servanda* skutkuje tym, że państwo, które zaciągnęło zobowiązania międzynarodowe, winno wprowadzać do swego ustawodawstwa zmiany konieczne dla zapewnienia wykonania tych zobowiązań. W takim wypadku umowa międzynarodowa może wywoływać skutki prawne wewnątrz państwa – strony określonej umowy międzynarodowej.

Samo pojęcie umowy międzynarodowej zostało uregulowane m.in. w konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów z 1969 r., gdzie „traktat” definiowany jest jako międzynarodowe porozumienie między państwami, zawarte w formie pisemnej i regulowane przez prawo międzynarodowe, niezależnie od tego, czy jest ujęte w jednym dokumencie, czy w dwóch lub więcej powiązanych ze sobą dokumentach, i bez względu na jego szczególną nazwę<sup>31</sup>. Określenie „traktat” użyte w Konwencji jest synonimem wyłącznie umów międzynarodowych zawieranych przez państwa i tylko w formie pisemnej („prawo dotyczące traktatów zawieranych przez organizacje międzynarodowe skodyfikowano odrębnie”<sup>32</sup>). Jednakże należy pamiętać, że ta konwencyjna definicja stworzona została dla jej celów i jako taka też nie obejmuje wszystkich umów międzynarodowych.

Tak więc istnieje wiele kryteriów podziału umów – stosując te związane z ich cechami formalnoprawnymi można dokonać przykładowego podziału, biorąc za podstawę:

- 1) formę wyrażenia woli: umowy pisemne i ustne;
- 2) formę dokumentu umowy: umowy ujęte w formę jednego dokumentu i umowy ujęte w formę wymiany dokumentów tworzących umowę (wymiana not);
- 3) tryb zawarcia umowy: umowy zawarte w trybie złożonym (w wyniku ratyfikacji lub zatwierdzenia) i umowy zawarte w trybie prostym (w wyniku podpisania lub wymiany not);
- 4) rodzaj organów występujących w imieniu państwa: umowy państwowe (podpisywane w imieniu głowy państwa), umowy rządowe (podpisywane w imieniu rządu) i umowy resortowe (podpisywane w imieniu lub przez ministra);
- 5) rodzaj stron umowy: umowy między państwami, umowy między państwami a organizacjami międzynarodowymi, umowy między organizacjami międzynarodowymi oraz umowy innych podmiotów prawa międzynarodowego (zawarte przez te podmioty między sobą, z państwami czy też z organizacjami międzynarodowymi);
- 6) zasięg terytorialny: umowy o charakterze powszechnym (dostęp dla wszystkich państw świata) i umowy o charakterze regionalnym (np. zasięg europejski Unii);
- 7) liczbę stron uczestniczących w umowie: umowy dwustronne (bilateralne) i umowy wielostronne (multilateralne, zbiorowe, kolektywne);
- 8) biorąc za podstawę treść: umowy polityczne (np.: pokoju, przymierza, przyjaźni), umowy gospodarcze i umowy administracyjne;
- 9) możliwość przystąpienia: umowy zamknięte (liczba stron takiej umowy jest ograniczona i nie przewiduje się możliwości przystąpienia do nich kolejnych państw), umowy półotwarte (zwane też umowami otwartymi warunkowo – przewidują możliwość przystąpienia innych państw po spełnieniu określonych warunków) oraz umowy uniwersalne (otwarte dla innych państw);
- 10) czas, na jaki zostały zawarte: umowy krótko-, średnio- i długoterminowe oraz bezterminowe (dawniej występowały też umowy wieczyste);
- 11) wzajemny stosunek umów do siebie: umowy główne i umowy wykonawcze (zawierane jako wykonanie umowy głównej; ich istnienie uzależnione jest od umowy głównej)<sup>33</sup>.

<sup>31</sup> Konwencja wiedeńska z 1969 r. o prawie traktatów: ratyfikowana przez Polskę 2 listopada 1990 (Dz.U. nr 74, poz. 439 i 440).

<sup>32</sup> M. Frankowska, *Prawo traktatów*, Warszawa 2007, s. 36.

<sup>33</sup> Oprac. na podst.: M. Frankowska, *Prawo traktatów*, Warszawa, 2007, s. 44-45.



Prawo międzynarodowe nie stawia także wymogów co do formy umowy międzynarodowej. Można jedynie wskazać jej typowe części składowe:

- tytuł;
- wstęp wyjaśniający motywy zawarcia umowy;
- część merytoryczna;
- postanowienia końcowe określające najczęściej sposób zawarcia umowy, warunki przystąpienia do niej, tryb wnoszenia zastrzeżeń, sposób wypowiedzenia umowy, procedurę rozstrzygnięcia sporów itd.

Współcześnie państwa wyraźnie zaakcentowały wyższość umów międzynarodowych nad prawem zwyczajowym. Z jednej strony podkreśla się ich bezpośredni udział w tworzeniu norm traktatowych, z drugiej zaś – jest to pewnego rodzaju odcięcie się od norm utworzonych przez poprzedników z zupełnie odrębnych systemów politycznych. Dlatego właśnie umowa międzynarodowa zajmuje faktycznie dominującą pozycję w porównaniu z prawem zwyczajowym.

Dlatego pewnie tuż za normami traktatowymi art. 38 ust. 1 nakazuje MTS stosowanie prawa zwyczajowego. Zwyczaj międzynarodowy jest dowodem istnienia określonej praktyki uznanej za prawo. Ta skromna definicja została sformułowana analogicznie do definicji umowy międzynarodowej, bowiem zwyczaj także jest wspólnym działaniem państw tworzącym prawo – z tą różnicą, iż powstaje on na skutek długotrwałego, zgodnego i jednolitego postępowania, czyli praktyki oraz przekonania, że ten sposób postępowania odpowiada normom prawnym<sup>34</sup>. To właśnie prawo zwyczajowe przez długie lata dominowało na arenie międzynarodowej, było kwintesencją prawa międzynarodowego. Pod wpływem norm zwyczajowych ukształtowały się choćby klasyczne zasady wolności morza, nietykalności przedstawicieli dyplomatycznych czy pokojowego korzystania z przestrzeni kosmicznej<sup>35</sup>.

Do powstania zwyczaju wymagane jest istnienie powszechnej praktyki. Niestety, ani pojęcie „dowodu istnienia”, ani „powszechnej praktyki” nie zostało zdefiniowane. W doktrynie uwypukla się, że owe „istnienie” praktyki to przeświadczenie, iż dana praktyka tworzy prawo, jest tzw. elementem subiektywnym zwyczaju. Owo przekonanie jest traktowane w kontekście psychologicznym jako poczucie, że praktyka ta tworzy prawo międzynarodowe i – w rezultacie – konieczne jest jej przestrzeganie. Niejako wbrew art. 38 statutu MTS to powszechna i jednolita praktyka jest dowodem istnienia zwyczaju, a nie odwrotnie. To właśnie jednolita praktyka państw jest określana w nauce jako element obiektywny. Tu także warto podkreślić, że nie wszystkie normy zwyczajowe są bezwzględnie obowiązujące, dlatego też mogą być „zmieniane zarówno przez umowy pomiędzy zainteresowanymi państwami, jak i przez nowe normy zwyczajowe”<sup>36</sup>.

Kolejna nieokreślona kwestia to ustalenie istnienia zwyczaju. Problemатyczne jest już to, że z samej definicji *zwyczaj* jest „anonimowy, nie wiemy, kto go stworzył i zapoczątkował, nie znamy najczęściej daty, od której się upowszechnił”<sup>37</sup>, zazwyczaj opiera się na obserwacjach i wymaga pewnego rodzaju domniemania, analizy precedensów sądowych, pism wybitnych uczonych czy też sięgnięcia po inne pomniki praktyki międzynarodowej<sup>38</sup>.

<sup>34</sup> L. Gelberg, *Zarys prawa międzynarodowego*, Warszawa 1977, s. 95.

<sup>35</sup> L. Antonowicz, *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Warszawa 2006, s. 31, czy też M. Masternak-Kubiak, *Przestrzeganie prawa międzynarodowego w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Zakamycze 2003, s. 42.

<sup>36</sup> W. Czapliński, A. Wyrozumski, *Prawo międzynarodowe publiczne...*, s. 62.

<sup>37</sup> M. Masternak-Kubiak, *Przestrzeganie prawa międzynarodowego...*, s. 41.

<sup>38</sup> L. Ehrlich, *Prawo narodów*, Kraków 1948, s. 66.

Uważam, że nie wolno zapominać o wielkim znaczeniu prawa zwyczajowego<sup>39</sup> zarówno w przeszłości, jak i jego wpływie na teraźniejszość – nawet pomimo tak zauważalnej obecnie dominacji prawa traktatowego. Zachęcam raczej, aby wyciągnąć wnioski z dotychczasowych doświadczeń i obserwować rozgrywki na arenie międzynarodowej, bowiem nawet obecnie, gdzie brak normy umownej, tam prawo zwyczajowe jest stosowane, gdyż moc wiążąca normy prawa traktatowego i prawa zwyczajowego jest dokładnie taka sama.

Następnym typem norm, które MTS ma stosować, są ogólne zasady prawa uznane przez narody cywilizowane<sup>40</sup>. Zasady te, według art. 38 statutu, są samodzielnymi źródłami prawa międzynarodowego o takiej samej randze jak choćby umowy czy zwyczaj międzynarodowy. W praktyce jednak występują jako swoiste klauzule generalne, mające na celu uelastycznienie prawa przez likwidację ewentualnych luk prawnych. Nie zmienia tego też fakt, że zasady te nie mają charakteru li tylko pomocniczego w stosunku do innych źródeł, lecz są w pełni równoprawne co do mocy prawnej. W polskiej nauce podkreśla się, że „przez ogólne zasady prawa należy rozumieć zasady wspólne dla wszystkich systemów prawnych, tzn. zarówno prawa wewnętrznego, jak i prawa międzynarodowego. (...) zasady te muszą być uznawane powszechnie przez systemy prawne i praktykę państw. Niektóre z tych zasad, chociaż zostały sformułowane jeszcze w prawie rzymskim, obowiązują współcześnie”<sup>41</sup> w większości systemów prawnych. Wśród ogólnych zasad przykładowo można przytoczyć:

- nikt nie może wyciągać korzyści z własnego bezprawia (*nemo potest commodum capere de iniuria sua propria*);
- dobrej wiary (rzymska *bona fides*<sup>42</sup>);
- nikt nie może przekazać komuś więcej praw, niż sam posiada (*nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet*);
- prawo szczególne uchyla prawo ogólne (*lex specialis derogat legi generali*);
- nikt nie może być sędzią we własnej sprawie (*nemo iudex in causa sua*);
- umów należy dotrzymywać (*pacta sunt servanda*)<sup>43</sup>.

Zwrot „uznane przez narody cywilizowane” dziś już bez wątplenia jest anachroniczny – pozostał „reliktem koncepcji charakterystycznej dla minionych okresów rozwoju prawa międzynarodowego, kiedy to państwa i narody były dzielone na cywilizowane i niecywilizowane”<sup>44</sup>. W moim odczuciu nazwa ta mimo że nie odzwierciedla już podziału świata na

<sup>39</sup> Mimo że „obecnie – w związku z dużą liczbą umów wielostronnych i zwiększeniem się liczby państw związanych tymi umowami – rola zwyczaju uległa poważnemu zmniejszeniu”, [w:] R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2004, s. 106; czy też: „Prawo zwyczajowe na gruncie obowiązującej zasady suwerenności państw nie może mieć obiektywnego, a tym samym powszechnego charakteru (...)”, [w:] J. Galster, *Zasada przychylności wobec prawa międzynarodowego Ustawy Zasadniczej Republiki Federalnej Niemiec*, Toruń 1995, s. 91.

<sup>40</sup> W doktrynie toczył się spór wokół charakteru prawnego ogólnych zasad prawa oraz tego, czy odnoszą się one wyłącznie do prawa wewnętrznego, czy również międzynarodowego. Obecnie przyjmuje się jednak, że przez pojęcie ogólnych zasad prawa rozumie się zasady wspólne obu tym porządkom prawnym (są to zasady uznawane w systemach prawnych wszystkich państw).

<sup>41</sup> M. Masternak-Kubiak, *Przestrzeganie prawa międzynarodowego...*, s. 51.

<sup>42</sup> „Chodziło tu o uczciwość, rzetelność, a więc i pewną miarę estetyczną. Wprowadzenie jej do strefy prawa było jednym z największych osiągnięć prawa rzymskiego. (...) stała się później podstawą pewnych zobowiązań”, [w:] W. Litewski, *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, Kraków 1998, s. 30.

<sup>43</sup> Opracowane na podstawie: W. Czaplinski, A. Wyrozumka, *Prawo międzynarodowe publiczne...*, s. 82 oraz L. Antonowicz, *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Warszawa 2006, s. 32, także w Kracie Narodów Zjednoczonych znajduje się pewien katalog ogólnych zasad prawa.

<sup>44</sup> W. Góralczyk, *Prawo międzynarodowe w zarysie*, Warszawa 2000, s. 66.

narody cywilizowane i niecywilizowane, to jednak zmusza państwa do respektowania owych ogólnych zasad, gdyż nieprzestrzeganie ich mogłoby być podstawą do zaklasyfikowania państwa jako niecywilizowanego, które nie jest w stanie zapewnić realizacji elementarnych i powszechnie uznanych dziś zasad. Nie zmienia tego nawet fakt, że ogólne zasady prawa międzynarodowego ulegają pewnym zmianom odpowiadającym dynamice linii rozwojowej życia międzynarodowego, gdyż np. zasada dobrej wiary czy *pacta sunt servanda* na dobre zakorzeniły się w społeczności międzynarodowej.

Jako ostatni punkt art. 38 statutu MTS przedstawione są pomocnicze środki do ustalania norm prawnych. Artykuł niejako definiuje to nieostre sformułowanie – są to orzeczenia sądowe oraz poglądy posiadających wyższe kwalifikacje pisarzy z różnych państw w zakresie prawa międzynarodowego (element ekspercki). Jak tłumaczy L. Ehrlich, „pomocniczymi są te środki dlatego, że państwo związane jest normą, tylko jeśli się jej poddało, orzeczenie w innej sprawie lub pisma uczonych mogą więc tylko uzasadniać pod pewnymi warunkami domniemanie, że państwo pośrednio normę taką przyjęło, natomiast nie mogą bezpośrednio i nieodwołalnie dowodzić zgody państwa na taką właśnie, a nie inną normę”<sup>45</sup>. Jednakże w odniesieniu do orzeczeń sądowych (judykatury) szczególną uwagę należy zwrócić na ogromny dorobek Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, który to w istotny sposób przyczynił się do rozwoju prawa międzynarodowego i nadal aktywnie wpływa na jego kształt. Tu jednak należy stanowczo podkreślić, że owe środki pomocnicze mogą być stosowane jako dowód istnienia określonej normy prawa międzynarodowego, a nie jako odrębne źródło tego porządku prawnego<sup>46</sup>.

Ewolucja prawa międzynarodowego doprowadziła poza tym do wykształcenia się także innych źródeł formalnych w postaci choćby wiążących i prawotwórczych uchwał organów organizacji międzynarodowych oraz aktów jednostronnych państw. Nie stanowi to jednak podstawy do odmówienia im współcześnie statusu podstawy orzeczniczej MTS.

K. Skubiszewski, minister spraw zagranicznych w trudnych czasach przemian w Polsce, zwracał uwagę, że „rozwój organizacji międzynarodowych w XX wieku wywarł swe piętno na sposobach, w jakich tworzy się prawo międzynarodowe. W czasach przed pierwszą wojną światową udział organizacji w tworzeniu prawa należał [jedynie] do wyjątków. (...) Rozwój intensywniejszy i bogactwo form, w jakich organizacja międzynarodowa uczestniczy w międzynarodowym procesie prawotwórczym, obserwujemy po drugiej wojnie światowej. (...) Mało jest dzisiaj dziedzin, w których by istniała współpraca państw i obowiązywało prawo regulujące tę współpracę, a jednocześnie nie byłoby organizacji albo organu koordynującego czy kierującego tą współpracą. Odpowiednio do tego, jak rośnie liczba organizacji międzynarodowych oraz poszerza się i intensyfikuje ich działalność, zwiększył się także ich udział w tworzeniu prawa międzynarodowego”<sup>47</sup>. Ten wybitny znawca tematu zauważył także, że wśród uchwał prawnie wiążących można wyróżnić dwie kategorie:

– uchwały dotyczące wewnętrznego działania organizacji międzynarodowej: zarówno akty konkretne (indywidualne), np. decyzja ONZ o przyjęciu nowego członka, utworzenie organu pomocniczego, jak również akty o charakterze ogólnym (generalnym), zawierające abstrakcyjne normy dotyczące przykładowo regulaminu działania organu organizacji, przepisów budżetowych;

<sup>45</sup> L. Ehrlich, *Prawo narodów*, Kraków 1948, s. 66.

<sup>46</sup> Pogląd prezentowany m.in. przez: A. Klafkowski, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1979, s. 127 oraz L. Gelberg, *Zarys prawa międzynarodowego*, Warszawa 1977, s. 98.

<sup>47</sup> K. Skubiszewski, *Uchwały prawotwórcze organizacji międzynarodowych. Przegląd zagadnień i analiza wstępna*, Poznań 1965, s. 11.

– uchwały skierowane do państw członkowskich i ich działań na zewnątrz organizacji: mogą przybrać charakter konkretno-indywidualnych, na przykład w odniesieniu do kompetencji prawotwórczych organizacji (działalność Unii Europejskiej doskonale wpisuje się w tą kategorię choćby przez wydawane rozporządzeń, które obowiązują w całości i są bezpośrednio stosowane we wszystkich państwach członkowskich)<sup>48</sup>.

Pogląd ten jest podtrzymywany do dziś, dzieląc uchwały prawotwórcze organizacji międzynarodowych na regulujące kwestie wewnętrzne organizacji oraz te wiążące dla państw. Bowiem tylko prawnie wiążące uchwały organizacji międzynarodowych, tworzące normy prawne, stanowią źródło prawa międzynarodowego. Kompetencje organizacji do stanowienia prawa wewnętrznego mogą wynikać z umowy założycielskiej lub też – zgodnie z doktryną – z samego faktu działania organizacji.

Organizacje międzynarodowe zainicjowały całkiem nowy, odrębny sposób tworzenia prawa, który nie mieści się w ujęciu żadnego z wymienionych źródeł prawa międzynarodowego. Normy te podejmowane są przez głosowanie w kolejalnych organach organizacji międzynarodowych, zaś regulacje te obowiązują wszystkie państwa członkowskie bez potrzeby ich uznania czy ratyfikacji – w tym kryje się cała odrębność tych norm i specyfika tego stosunkowo nowego źródła prawa międzynarodowego. Być może, ze względu na taką daleko idącą ingerencję<sup>49</sup>, do rzadkości należy nadawanie organizacjom międzynarodowym tak szerokich uprawnień (tak jak m.in.: Unia Europejska, a wcześniej: Wspólnoty Europejskie, Światowa Organizacja Zdrowia, Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju). Nie ma nic dziwnego w pewnej niechęci państw do oddania niektórych kwestii regulowanych do niedawna prawem krajowym. Jednocześnie godnym podkreślenia jest tu fakt, że współpraca na forum międzynarodowym ma większe szanse osiągnięcia efektywnego rozwiązania, kompleksowego przeanalizowania niż pojedyncze działanie organu wewnątrzpaństwowego.

Art. 38 statutu MTS nie wymienia wśród źródeł prawa międzynarodowego także aktów jednostronnych uznawanych za stosunkowo nowe źródło prawa zarówno w nauce, jak i w orzecznictwie. Zgodnie z definicją specjalnego sprawozdawcy Komisji Prawa Międzynarodowego aktem jednostronnym jest „niebudzące wątpliwości wyrażenie woli, którego celem jest nadanie temu aktowi skutków prawnych względem jednego lub więcej państw albo organizacji międzynarodowych i które jest znane temu państwu (państwom) lub organizacjom międzynarodowym”<sup>50</sup>. Mogą to być np.: uznanie, zrzeczenie się, protest, przyrzeczenie, notyfikacja. W ostatnich bowiem latach znaczenie tego typu oświadczenia woli podmiotu prawnomiędzynarodowego zdecydowanie wzrosło, zaś prawotwórcze skutki wywołane niektórymi aktami jednostronnymi są powszechnie uznawane w obrocie międzynarodowym i w praktyce przyczyniają się do rozwoju prawa międzynarodowego, dlatego nie można go dziś po prostu pominąć.

Niektórzy przedstawiciele nauki prawa międzynarodowego wyróżniają prawo miękkie, tzw. *soft law*, jako kolejne źródło omawianego porządku prawnego. Wyodrębnienie prawa miękkiego jest wynikiem dychotomicznego podziału norm na prawo twarde, tzw. *hard law*, które obejmuje swym zakresem wszystkie umowy międzynarodowe oraz normy prawa zwyczajowego, i właśnie

<sup>48</sup> Opracowane na podstawie: W. Czaplinski, A. Wyrozumska, *Prawo międzynarodowe publiczne...*, s. 105-106.

<sup>49</sup> „Państwa biorące udział w głosowaniu wyrażają swoją wolę indywidualnie, ale efekt końcowy, jakim jest uchwała, opiera się zazwyczaj tylko na większości głosów i jest uważany za wyraz woli danego organu lub nawet całej organizacji. Uzyskana wymagana większość głosów staje się więc wolą całej organizacji i nie może być utożsamiana z wolą poszczególnych państw biorących udział w procesie głosowania” [w:] M. Masternak- Kubiak, *Przestrzeganie...*, s. 59.

<sup>50</sup> A. Łazowski, A. Zawadzka, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2008, s. 54.

na prawo miękkie, do którego – ujmując rzecz najogólniej – zalicza się wszystkie inne instrumenty o charakterze niewiążącym. Miano *soft law* uzyskały m.in.: niewiążące prawnie uchwały organizacji międzynarodowych (np. rezolucje), uchwały z konferencji międzynarodowych, a także porozumienia między państwami, które z założenia autorów są niewiążące prawnie.

Reasumując, warto podkreślić, że według opinii wielu internacjonalistów omawiany art. 38 statutu MTS nie wyczerpuje wszystkich źródeł prawa międzynarodowego ale – co warto podkreślenia – dopuszcza istnienie także innych źródeł, jak na przykład wspomniane wyżej akty jednostronne czy tak prężnie rozwijające się w ostatnich dziesięcioleciach wiążące uchwały organizacji międzynarodowych. Jestem przekonana, iż tylko kwestią czasu jest powstanie nowych, nieznanych nam do tej pory źródeł prawa międzynarodowego, gdyż sytuacja na arenie międzynarodowej jest – niezmiennie od wielu lat – dynamiczna, napędzana aktywnością partykularnych jej podmiotów, a wymuszona niejednokrotnie konfliktami zbrojnymi, względami ekonomicznymi czy też innymi czynnikami, wobec których nowoczesne państwo i cały świat nie mogą pozostać obojętne.

#### BIBLIOGRAFIA

- Antonowicz L., *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Warszawa 2006.
- Barcik J., Srogosz T., *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2007.
- Białocerkiwicz J., *Prawo międzynarodowe publiczne. Zarys wykładu*, Toruń 2007.
- Czapliński W., Wyrozumsk A., *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, Warszawa 2004.
- Deryng A., *Główne tendencje rozwojowe prawa narodów w świetle orzecznictwa Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej*, Lwów 1932.
- Ehrlich L., *Prawo narodów*, Kraków 1948.
- Ehrlich L., *Wstęp do nauki o stosunkach międzynarodowych*, Kraków 1947.
- Encyklopedia prawa*, red. U. Kalina-Prasznic, Warszawa 2004.
- Frankowska M., *Prawo traktatów*, Warszawa 2007.
- Galster J., *Zasada przychylności wobec prawa międzynarodowego Ustawy Zasadniczej Republiki Federalnej Niemiec*, Toruń 1995.
- Galberg L., *Zarys prawa międzynarodowego*, Warszawa 1977.
- Góralczyk W., *Prawo międzynarodowe w zarysie*, Warszawa 2000.
- Góralczyk W., Sawicki S., *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Warszawa 2009.
- Granat M. (red.), *Stosowanie prawa międzynarodowego i wspólnotowego w wewnętrznym porządku Francji i Polski*, Warszawa 2007.
- Hart H.L.A., *Positivism and the Separation of Law and Morale*, Harvard Law School, 1958
- Kłafkowski A., *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1979.
- Litewski W., *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, Kraków 1998.
- Łazowski A., Zawidzka A., *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2008.
- Masternak-Kubiak M., *Przestrzeganie prawa międzynarodowego w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Zakamycze 2003
- Shaw M.N., *International Law*, Cambridge 2003.
- Skubiszewski K., *Uchwały prawotwórcze organizacji międzynarodowych. Przegląd zagadnień i analiza wstępna*, Poznań 1965.
- Wasilewski T., *Stosunek wzajemny: porządek międzynarodowe, prawo międzynarodowe, europejskie praw wspólnotowe, prawo krajowe*, Toruń 2004 oraz 2009.

**Streszczenie:** Przez stulecia kwestia wzajemnych relacji między prawem międzynarodowym a prawem krajowym nie wzbudzała większego zainteresowania; fakt ten był ściśle skorelowany z tym, że działały one na różnych płaszczyznach. Prawo krajowe regulowało stosunki wewnętrzne w państwie, zaś międzynarodowe było głównie prawem wojny. Dziś w zasadzie nie ma już dziedziny, której prawo międzynarodowe nie obejmowałoby swoimi regulacjami, dlatego też zagadnienie miejsca i roli norm prawnomiędzynarodowych w wewnętrznym porządku prawnym ma dziś coraz większe znaczenie praktyczne. Dotyczy to sfery gospodarki, relacji dyplomatycznych i konsularnych, norm związanych z przestrzenią kosmiczną, prawa konfliktów zbrojnych, a w szczególności stopniu ochrony praw człowieka. Właśnie ze względu na tak szerokie spectrum regulacji prawa międzynarodowego już na etapie formułowania definicji napotykamy na szereg problematycznych kwestii. Współczesne prawo międzynarodowe nie może już dłużej być charakteryzowane jedynie jako normy regulujące wzajemne relacje między państwami, nawet jeśli opis ten połączony jest z zastrzeżeniami czy wyjątkami. Prawo rządzące stosunkami między państwami jest bowiem jedną z wielu, lecz nie jedyną, większą jego kategorią. Prawo międzynarodowe to specyficzny porządek prawny zorganizowanej społeczności globalnej ustanowionej na bazie państwowej, dzięki czemu normy te spełniają wielorakie funkcje poprzez szereg międzynarodowych regulacji czy też instytucji o charakterze powszechnym, regionalnym i wielostronnym. Dlatego właśnie obecnie przyjmuje się, że prawo międzynarodowe to zbiór norm prawnych regulujących stosunki wzajemne pomiędzy państwami, państwami a innymi podmiotami, a także między innymi podmiotami prawa międzynarodowego.

**Słowa kluczowe:** prawo międzynarodowe, prawo krajowe

#### SOURCES OF THE INTERNATIONAL LAW – GENERAL ISSUES

**Summary:** For hundreds of years mutual relationships between the international and the national law had not aroused much interest, which was closely connected with the fact that they existed at different levels. The national law regulated internal relationships within the state whereas the international law was predominantly the law of war. Currently, there is no area that is not covered by regulations of the international law. Therefore, the issue of place and role of legal international standards in the internal law is currently gaining practical significance in the areas like economy, diplomatic and consular relationships, standards for the cosmic space, the law of military conflicts, and protection of human rights in particular. Due to such a wide range of areas covered by the international law, numerous problems arise at the stage of formulating a definition. Current international law can no longer be regarded as only regulatory standards of mutual international relationships, even if the description includes reservations or exceptions. The law regulating relationships between states constitutes one of its many significant parts, but not the only one. The international law is a specific legal system of organised global society established on the state basis, due to which these standards fulfil various roles through a number of international regulations or institutions acting at common, regional and multi-lateral level. Therefore, it is currently assumed that the international law is a set of legal standards regulating mutual relationships between states, states and other entities as well as other entities under the international law.

**Keywords:** international law, national law